

W NIEDZIELĘ DNIA 20. WRZEŚNIA 1807.

Z Wiednia d. 12. Września.

J. C. K. A. ostojska Mość raczył swemu Ministrowi Stanu i konferencyjnemu, Xciu Ferdynadowi Trautmansderfowi, przez w zgład na dawność jego fanalii, szczególniejsze zasługi i przywiązanie do osoby Najś. iey szego Cesarza Jmci, i całego Austriackiego Domu, udzielić najlaskawiey wakujący urząd W. Marszałka dworu po Xciu Jerzym Starhemburgu. Rzeczony Xiążę przybył dnia 9 t. m. o godzinie 12 do dworu i w obecność Wiel. Podkomorzego Hrabiego Wrblna i C. K. Ministra do spraw zagranicznych, Hrabiego Stadion, wykonał przed J. C. K. Mcią przysięgę wierności. Pótem w prowadzony został przez W. Podkomorzego do przystawianego parku, gdzie stanawszy na podwyższeniu pod Baldachinem, prześta- wiającemu W. Podkomorzy przy stosowney mo- wie zgromadzonych tam Wielkich urzędników koronnych, ministrów, prezydentów, kapita- now gwardyi, tajnych radców, szambela- now, stolników, nadwornych radców, wiel- kich urzędników dworu i innych, i zalecił im uszanowanie i posłuszeństwo, jako W. Mar- szalkowi. Gdy nowy W. Marszałek odpo-

wieział na mowę W. Podkomorzego, oddał mu ten leżący na poduszce pod baldachinem marszałkowską laskę. Tu oddał mu Nadworny marszałek, Hrabia Schaffgotsche, przy sto- sowney mowie zastępujący tymczasowo jego miejsce, rzędy i polecił jego względem podla- gających mu urzędników, poczem Xżę W. Marszałek oddał brat powinszowania od wszyst- kich obecnych osób.

D. 10 t. m. prześlawił J. C. K. Mość, w towarzystwie W. Podkomorzego, Hrabie- go Wrblna, i swojego Adjutanta, Pułkowni- ka Kutschera, podróż do wewnętrzney Au- stryi i do Salzburga.

J. C. K. Apostojska Mość raczył Józefa Wadschdl, kapitana pięszego regimentu Hra- biego St. Julien, przez wzgląd na wieloletnie jego w woysku dla Najś. iey szego Cesarskie- go Domu znakomite zasługi, wynieść najła- skawiey z całym potomstwem do godności Wę- gierskiego szlachectwa z uwolnieniem od ta- xy.

Z Brynu d. 11. Września.

W poniedziałek d. 7 t. m. powtorzona została na tutejszym teatrze dawno pożądana patryotyczna sztuka: *Szwedzi przed Bry-*

nem, z takiemi samemi oklaskami jak za pierwszą razą. P. Schikanader znany jest oddawna jako szanowny dyrektor teatru, zreczyn aktor i autor. Nie można mu zatem słusznie zaprzeczyć pochwały, że w tej powszechnie ulubionej operze sam się jako autor przewyższył, gdyż pierwszy jest, który nam w trafnym obrazie wystawił obyczaje dawnych czasów, miłość do ojczyzny i odwagę naszych przodków. Po skończonej reprezentacji wywołany był przy oklaskach, i podziękowawszy za względy publiczności, przyrzekł, iż starać się będzie więcej podobnemi sztukami nasz teatr zubożać.

W liście z Konstantynopola pod d. 9 Sierpnia odbieramy wiadomość, że d. 8 przywiózł tam Francuzki Pułkownik Sorbier doniesienie o zawartym w Tylży pokoju między Francją, Rosją i Prusami, i oraz, że Rosyjskie woyska otrzymały rozkaz do ustąpienia z Moldawii i Wołoszczyzny. Oczekiwano także co chwila z Giurgewo pełnomocnika Rosyjskiego do zawarcia ostatecznego z Portą pokoju.

Xzę Suzzo, który został przy W. We. zyrze, wybierał się w podróż do Bukaresztu jako Xzę Wołoski. Co do Xcia Haagerly, zda się, iż dla tego utracił Xięstwo Moldawskie, że jego przyjaciele wyginęli wrewolucyi d. 29 Maja. Na jego miejsce mianowany został Xzę Kallimachi.

Złożony przed miesiącem i do Galliopoli wygnany Kaimakan przywrócony został na dawny urząd.

W państwie Ottomańskim pokazują się znowu, a osobliwie wokolicach stolicy niespokojne poruszenia, i od zawartego zawieszenia broni z Rosją doszły do najwyższego stopnia, lubo janczarowie wydali rozkaz, iż ktokolwiek opuści swoją chorągiew nie będzie

więcej przyjęty. Od niejakiego czasu panuje także w woysku Tureckim tak wielka niekarność i rozwiozłość, że nawet aga janczarów padł ich ofiarą, którego dowódca za napomnienie do spokojności zabił. Niezadługo potem okazały woyska niezadowolone przeciw Kisi bey i Reisaffedemu, którzy niewolnemi zostali ratować się ucieczką; pierwszy udał się do Widdynu, a drugi do Mustafa Birahtar. Urzędy ich zaraz osiadłe zostały; pierwszy otrzymał Andostendy, a drugi Mucadin Osman-efterdy, sprawujący urząd podskarbiego. Obaj znajdowali się już w obozie.

Za pierwszą Angielską flotą, która pokusiła się o Konstantynopol, przybyła druga pod rozkazami Admirala Kalder, na której znajduje się nowy poseł do Porty, Kawaler Paget. Składa się z 20 okrętów, pomiędzy którymi znajduje się 7 liniowych; spodziewała się zapewne pomocy od Rosyjskiej eskadry, ale Admirał Siniawin musiał już odebrać rozkazy do zaprzestania nieprzyjacielskich kroków. Nowy Angielski poseł ponimo takiego położenia podał jednak Portce propozycje do pokoju, których lubo dokładnie wiedzieć nie można, zawierają w sobie jednak mian między innemi te żądania 1) odstąpienie Egiptu na czas wojny między Anglią i Francją; 2) oddalenie Francuzkiego posła z Konstantynopola.

Wysłani od początku Lipca do Konstantynopola gońcy, jeszcze tam nie przybyli, ponieważ nie mogą się przeprawić, już dla rozłożenia się Serwianow między Orsową i Widdynem, już dla zachodzących zaburzeń w woysku Tureckim.

Z Petersburga d. 15 Sierpnia.

Francuzki konsul, P. Lefseps, który przy rozpoczęciu ostatniej wojny stał wy-

jechał, powrócił tu obiegłaj, i stanął w gości u ciotki Londyńskiej, gdzie także Jenerał Sawa ry mieszka.

Wczoraj przybył tu geniec z Londynu. Jest to, iak zapewniam, ten sam, który był z doniesieniem o zawartym w Tyłży pokoju do Anglii wysłany.

Cena wexow spada od 8 dni na naszey giełdzie.

Handlowa gazeta tuteysza oznaymiła, co następuje:

"Minister handlowy uwiadomia zagranicznych kupcow, iż stosownie do nakazu dyrygującego senatu pod d. 13 Lipca r. b. ci, którzy zostac chcą Roslyjskimi poddanymi, w prośbach swoich wyrazić mają, czyli z wszystkimi lub tylko niektórymi dziećmi wchodzi w obowiązki, a resztę zostawia w klacie cudzoziemców.,

Dworska gazeta ogłosiła następujący rozkaz dzienny, wydany w Petersburgu d. 22 Lipca według dawnego kalendarza:

"Adjutant J. J. Mei, Hrabia Liev n, z zatrzymaniem dotychczasowego obowiązku jest jenerałem porucznikiem mianowany. Naczelnik Czernigowskiego muszkietierow regimentu, Jenerał major Xzę Dołgoruki sty, jest przy zatrzymaniu swego stopnia jenerał adjutantem przy J. J. Mei. Pułkownik gwardyi Konney, Hrabia Ożarowski, jest jenerałem adjutantem przy J. J. Mei mianowany. Kapitan Przeobrażeńskiego gwardyi regimentu, Hrabia Belski jest mianowany szczytówym adjutantem przy J. J. Mei, ale pozostanie przy regimencie.

Ukaz do wojennego kolegium państwa.

"Na dowod wdzięczności moiey względem walecznych i odważnych wojowników, za których przyczyną przywrócony został pokój d. 27 Czerwca r. b. rozkazuję wdowom

poległych na placu lub umarłych z ran jenerałów, sztabowych i niższych officerow wypłacać aż do śmierci całkowitą pensyą, a w przypadku ich śmierci rozciągnąć ją na dzieci poległych bohaterow, to jest na synow aż do lat 16 jeżeli wcześnief nie waiydą w służbę, a nie córki póki za mąż nie póydą, lub w instytucie krajowym nie będą umieszczonemi. Kolegium wojenne nie zaniedba przedsięwziąć w tey mierze potrzebnych środków. — W Petersburgu d. 15 Lipca 1807

Alexander.

Z Londynu d. 22 Sierpnia.

(Przez Hollandyq.)

Wszystkich zwrócona jest teraz uwaga na naszą wyprawę przeciw Danii. "Nie wątpieny wcale, (wyraża dzisieysza główna ministerialna gazeta) że przedsięwzięcie przeciw Kopenhadze dawno już uskutecznione zostało. Rozkaz, który Admirał Gambier do kupcow i kapitanow okrętowych d. 11 do Helsingeru posłał, ażeby wstrzymali się teraz z swą podróżą do Kopenhagi i na Batlyckie morze, okazuje, iż zabierano się do uderzenia na Kopenhagę. Zdaniem naszym, iak skoro raz postanowioną została wyprawa, nie należało się wcale bawić dyplomatycznymi formalnościami, ale zaraz rozpocząć działania.,

"Jakiż będzie skutek, (wyraża opożyccyjne pismo) jeżeli działania przeciw Kopenhadze dalek odwołane zostaną, gdyż flota nasza znajdzie się tam od 4 Sierpnia? Oto, że powiększy się rozjątrzenie Duńczykow i przygotowanie do obrony. Im więc dalek przeciągnione będą działania przeciw Duńskiej flocie i Kopenhadze, tem więcej krwi kosztować będą. Ministrowie nasi nie zechcąż przecie powtorzyć sceny przed Konstantynopolem? ,

Z wielu gońcow, którzy od Admirala

Gambier przybywają i do niego odchodzą, zdaje się, że on i ministrowie w Danii nie mieli na nic wyraźnych rozkazów.

W nocy z niedzieli na poniedziałek wszczął się w Chatam pożar w domu, w którym konopie wyrabiano. Całe miasto zatrużone zostało; lecz ogień był w pół godziny ugaszony bez wielkiej szkody. Szczęściem, że wiatru nie było i ogień nie dostał się do magazynu konopi i lin. Zrzadzona szkoda wyniosła do 500 f. szt.

Oneglay w nocy wszczął się w Londynie ogień, przez który spaliły się 2 drukarnie i 3 domy.

Z Jamaiki i wschodnich Indyi nadeszły bogate listy do Dunów.

Regularna wojska mają tej zimy czynić służbę nad brzeg mi, a milicje cofnąć się wewnątrz kraju i będą ćwiczyć rekrutów w robieniu broni.

We wtorek odpłynął bryg z Jarmutu z listami do Admirała Gambier.

U Hiszpańskich jeńców w więzieniu mill znaleziono wiele ukrytej broni i zabrano.

Z Jarmutu piszą pod d. 21 Sierpnia:

"Wczoraj w wieczor przepłynęło jeszcze wtedy 40 przewozowych statków z wojskiem, przeznaczonych do wód Duńskich."

Wczoraj obchodzone były imieniny Królewicza, Xcia Klarencyi, który 43 rok zaczął.

P. Craig jest rządcą Kanady mianowany.

List z Barbados pod d. 17 Lipca wyraża: — "Z Martyniki nadeszło tu doniesienie, że tam d. 1 t. m. Pani de la Pagerie, matka Cesarzowej Jmć Francuzów, umarła. Ciało jej pochowane zostało z wielkimi uroczystościami, a serce będzie w srebrnym naczyniu do Francyi przesłane."

Oneglay kanclerz skarbowy zawarł kontrakt na nową lotteriją na 20,000 losów.

D. 18 popłynęła z Falmuty kupiecka flota do Montevideo, i oraz wyszła stamtąd do 250 statków do Portugalii, na śródziemne morze, do Ameryki i zachodnich Indyi.

Urodziny są tego roku obfite w Anglii.

D. 19 dawał Król aulencyą pod czas której przedstawionemi byli: Xę Manchesteru, który na miejscu P. Coote rządcą Jamaiki mianowany został; P. Harford, który idzie na ambasadora do Perlii, i P. Bigo, który na miejscu Lorda Fitzharris podsekretarzem spraw zagranicznych mianowany został.

Generał Vernon przybył tu z listami pod d. 31 Maja z południowej Ameryki, które potwierdzają przybycie wyprawy Craufurda na rzekę Platę. Generał Wotelske, który dowodził tam dotąd Angielskimi wojskami, zamyslał w dzień urodzin Królewskich wyruszyć z Montevideo na zdobycie Buenos-Ayres. D. 29 wydał odezwę przeciw rabunkom, które nieprzyjaciele rządu Angielskiego na rzece S. Luyi i około Montevideo czynią.

Nawisłi ludzi nie pamiętała w Anglii takich upałów, jakie teraz panują.

D. 18 nadeszły listy od P. Thornton z Töningen, z powodu których zebrana się gabinetowa rada.

Znany Irlandczyk O'Connor ożenił się w Francyi z córką bywszego Margrabi Kondorceta.

Podług ostatnich doniesień z przylądka Dobrey nadziei, nie mają tam jeszcze dotąd pewney wiadomości o losie liniowego okrętu Bleinheim o 74 działach.

Wyprawa nasza przeciw Danii ma inne jeszcze do dopełnienia cele.

Z Paryża d. 26. Sierpnia.

Wyznaczona w Tuilleries kommissya do odbierania od poddanych prośb i pism jest od

powrotu Cesarza bardzo zatrudniona.

Córka Wicekróla Włoskiego otrzymała na chrzcie imiona: Józefa Maxymilianna Eugenia Napoleona. Cesarzowa Jmć Francuzów zastąpiona była jako chrzestna matka przez Damę dworską, Panią Littę, a Król Jmć Bawarski przez Marszałka dworu, P. Fénaroli.

Radca stanu Joubert proponował wczoraj wciele prowadzącym ustawę, której treść następująca: — Cywilna prowizya nie może być wyżey jak po 5, a kupiecka po 6 od sta pobierana. Gdyby pokazało się, iż wierzyiciel wyższą pobierał prowizyą, powinien być utratą połowy kapitału ukarany, a w przypadku oszukiwania lub podstępny będzie przez policyą karany. Prowizya ma być rachowana od podpisania rewersu.

Monitor donosi z Kiel pod d. 18 Sierpnia co następuje:

"P. Jackson, który jako pełnomocnik Anglii posłany był do Następcy tronu do Kiel, żądał w imieniu Anglii bez poprzedniczego wyrażenia zezwolenia i odpornego przymierzania, a w zakład tego przymierza miała być Anglii oddana Duńska flota, twierdza Krakenburg i miasto Kopenhaga. Następcą tronu odrzucił takowe żądania z gniewem, na iaki zasługiwały. Rzekł do P. Jackson: "Niema w dziejach przykładu niegodziwszey napaści, jak ta, którą Anglii Dnia grozi, i po rozbojnikach morskich więcej można spodziewać się uczciwości, niżeli po rządzie Angielskim. Proponujesz mi WPan przymierze, a czyż nie wiemy, co wasze przymierze znaczy! Wasi sprzymierzyńcy, którzy przez cały rok nadaremnie oczekiwali posłków, nauczyli nas, iż wasze przymierze cenić należy... — Gdy P. Jackson uczynił Królewiczowi uwagę, że zaofiarował mu, odpowiedział Królewicz: "Kto podejmie się podobnego

poselstwa, powinien się przygotować na ścieranie wszystkiego... — Po tej audyencji udał się Następcą tronu do Kopenhagi, gdzie z powszechnym zapamiętaniem był przyjęty. Nie ma nikogo w Kopenhadze, któryby nie powtarzał odpowiedzi Następcy tronu, którą dał Angielskiemu posłowi, kiedy mu powiedział: "Anglii wynagrodzi pieniędzmi wszystkie szkody, które Dania ponieść może... — "A czemuż, rzecze Królewicz, wynagrodzi znieważony honor?... Przy zebraniu wszystkich szlacheckich wyrazów, z którymi Następcą tronu dał się w tej ważnej okoliczności słyszeć, nie opuszczono także następującego oświadczenia: "Jeżeliby udało się Anglikom opanować zdradą stolicę, tedy nadchodzący zimy uczynię to, co Gustaw uczynił, a lód Biały usposobi mi przeprawę..."

Tenże Monitor wyraża dalej:

"Adjutant połowy Xcia Neufszatelskiego, P. Delagrange, wyjechał d. 21 Sierpnia z Stralsundu. Król Szwedzki, który odhazywał się, iż chce zagrzebać się w zwaliskach Stralsundu, uciekł i zostawił miasto bez kapitulacji. Weszły tam wojska Francuzkie i opanowały miasto; Marszałek Brune miał liść nad mieszkańcami, i chociaż miasto wzięte bez kapitulacji zostało, rozkazał jednak, aby obchodzono się z nim jak najsłagodniey. Charakter Króla Szwedzkiego dał się najlepiej poznać w czasie oblężenia. Codziennie posesłał coraz zśmieszniejszymi propozycjami. Zawsze mu odpowiadano: że kto raz zdradzi więcej mu nie wierzą. Złamał najuroczystsze przyrzeczenie w jego imieniu przez Jenerała Błena podpisane, a zatem bez rękomyj nie można z nim wchodzić w umowę. Wsiadł z resztą z wojskiem na statki i uciekł, zostawiając miasto na łup zwycięzcy. Okazał przez to, że jest równie złym wo-

dziem, iak Monarchą Podobno on pierwszy z Królów opuścił w tym sposobie swych poddanych. Z tem wszystkim stały ląd pozbył go się na zawsze. Król Szwedzki nie wtroczył więcej do Pomeranii. Znaleźliśmy w Stralsundzie 400 armat.,

Jenerał dywizyi Delaborde pojechał z Pontivy do Baienry, dla objęcia dowództwa nad dywizyą w obserwacyjnym korpusie.

Dnia 28. Sierpnia.

We wtorek rano umarł P. Portalis minister do spraw duchownych, w 61 roku życia swego, i prawie na ręku swojego plebana, który go opatrzył ostatniemi Sakramentami. P. Portalis wstąpił się jako adwokat parlamentu w Aix; był wielkim mówcą w prawodawczych naszych zgromadzeniach, stał się w radzie stanu, oświecony, pracowity, użyteczny i drogi dla Monarchy minister, który go wezwał do przywrócenia służby Bożej i moralności. W całym życiu był dobrym, prostym i słusznym mężem, co mu największy czyni zaszczyt.

Ciała prawodawcze postanowiło d. 26 na wniosek P. Dumolarde wystać deputycją z 15 członków złożoną, na której czele znajdować się ma Prezydent Fontanes, do Króla Jmć Westfalskiego, dla złożenia mu życzeń w imieniu ciała prawodawczego.

Jenerał Menou znajduje się często na posiedzeniach szkoły głównej Turyńskiej. Niedawno rozdawała klasa prawa nagrody uczniom. Jenerał Menou jest sam uczony; znany mu jest Cezar i Tacyt w oryginalnym języku; niedawno poprawił słownik Arabski. Pod takim rządcą wszystkie umiejętności są szacowane.

Z Montpelier donoszą pod d. 20 t. m. że wszystkie rzeki w departamencie Gardy z powodu uliwy wystąpiły z swych koryt.

Królestwo Jehmość Westfalscy znajdowali się we wtorek na operze, gdzie kilkakrotnemi okrzykami radości byli powitani.

Pani Cottin, autorka wielu pięknych romansów, umarła w ostatni wtorek w 34 roku życia.

Dopiero wczoray przybyli Królestwo Jehmość Hollendersey do St. Cloud.

Mówią, iż zrobiony jest projekt konstytucyi dla nowego królestwa Westfalskiego, i będącym tu deputowanym, dla zasiągnięcia ich rady, podany.

Wielu Polaków z stanu szlacheckiego są szambelanami J. C. K. Mei mianowanemi.

Monitor ogłosił następujący rapport Marszałka Brune do ministra wojny:

W głównej kwaterze Stralsundzkiej d. 20 Sierpnia 1807. — Weszliśmy dzisiajszego wieczora do Stralsundu, po otworzeniu przed pięciu dniami rowów: w krótkim tym przeciągu czasu tak dalece posunięte były roboty, iż pewny byłem, że za kilka dni opanujemy to miasto. Zupełna zachodzi zgoda w wojsku. Król Szwedzki widząc postęp prac naszych, bezskuteczność swego ognia przeciw naszemu robotnikom, i liczne nasze baterye gotowe zburzyć miasto, osądził za rzecz potrzebną wsiąść z swem wojskiem na okręty i odpłynąć do wyspy Rügen, zostawiwszy dowodcą Stralsundu jednego z swoich Adjutantów, P. Peyron, który przybył dziś do nas z kilku magistratowemi osobami z propozycją kapitulacyi. Odrzuciłem podobne żądanie, i uspokoiwszy przestraszony magistrat miasta, które własny Monarcha opuścił, kazałem w każdej bramie postawić 3 kompanie granadyerów; wszedłem potem do miasta, i mianowałem jego dowodcą Jenerała Thouvenota. Mieszkańcy byli do ostatniego stopnia przestrasz-

ni; lecz wyrzekłem do nich w imieniu J. C. K. Mci, a pewny będąc rozstropności żołnierza, w krótkie przemienienie strach w spokójność. Powiedziano nam, że Król przeleżał się rozprawy d. 6, w której jego posterunki i wpuściliśmy do twierdzy, i otworzenia rowów d. 15; zabrat z sobą wiele dział, inne zagwoździł. W wywodzie jego zaślubił znaki wielkiego nieładu. Powolnicyszego czasu zdani J. W. Panu sprawę o tem zdarzeniu, hanbącym zarówno Króla Szwedzkiego jako wodza i jako Monarchę; lecz nie mogę nie wyrazić ukontentowania, które czuję, z zupełney zgody pomiędzy wojskami t. k. Francuzkimi, jako i zprzymierzonymi, nad którymi powierzył mi J. C. K. Mość dowództwo.

Podp. Brune.

Na posiedzeniu ciała prawodawczego d. 24 Sierpnia przeczytał Radea stanu Creter raport o położeniu państwa Francuzkiego. Na wstępie odmalował w krótkości stan Francyi w przeciągu 15 miesięcy, kiedy deputowani do ciała prawodawczego roziechali się do swych domów. W tym czasie zdawało się, iż Cesarz powinien był kosztować skutków swych chwalebnych usiłowań: Niemieccy Xęża byli powiększcy części sprzymierzyńcami Francyi; Pruski znajdowały się w liczbie iey przyjaciół; nieporozumienia z Rosją były przez podpisany traktat pokoju załatwione; spokojność zewnętrzna, równie jak wewnętrzna zdawały się być zapewnione; z wszystkich części państwa przybywały liczne deputacye, dla wyrażenia Cesarzowi w imieniu ludu hołdu podziwienia i wdzięczności; odważne woyska zabierały się do znajdowania się na mającym się odprawic w stolicy obchodzie zwycięstwa; Cesarz zwrócił całą swoją uwagę na polepszenie wewnętrznego rządu, gdy Angliia przywiodła rzeczy do te-

go stopnia, że Rosja zerwała spokojne stosunki, które przez zawarty dopiero traktat przywrócone zostały, i wciągnęła Pruski w wojnę bez żadnego powodu i celu, przeciw zdaniu ministrów i podobno woli Króla. Sto trzydzieści tysięcy woysko, chciwe boju, pod dowództwem samego króla i starych generałów w szkole Fryderyka Wielkiego ukształconych, zostało w jedney bitwie zniszczone, a niedobitki jego w szeregach Rosyjskich do reszty wyteplione. Spokojna Francya, w czasie kiedy burze wojny nękały odległe okolice, w których się rozpoczęła, widzieliśmy ciągle ulepszający się stan wewnętrzny. Wykonanie usług względem rekrutów szło spieszniej, niżeli po inne czasy. Podatki składane były regularnie; narodowe gwardye ubiegały się w gorliwości; publiczne utrzymanie było w zupełney czystości utrzymane; rząd był szczególniej kontent z postępowania gminnych prezydentów, i J. C. K. Mość postanowił oycowskich tych urzędników, przez których wykonana bywa powiększcy części władza rządowa, otoczyć większą powagą. Odkazy i darowizny dla szpitali wynosiły w 1806 do 2,300,000 fr. i dochody ich pomnożone zostały nowym dobrodziejstwem J. C. K. Mci 15 600,000 fr. wynoszącym. Ofiary morskiej wojny wynagrodzone zostały przez J. C. K. Mość. Rząd zaczął się trudnić urządzeniami, zmierzającymi do zniesienia żebractwa. Opactwo Coutevrault, klasztor Urszulanek w Montpellier są urządzone na składy departamentów; gmach Villers-Coterot jest prawie ukończony i wystarczy na potrzeby stolicy i iey okolic; 13,400 mil (Francuzkich) jest poprawionych dróg; 6127 gościńców, idących z stolicy do różnych granic państwa są rozpoczęte. Ośmiastu rzek jest poprawiona żegluga. W tych liczbie godne

są zaftanowienią prace nad Loire i Chirante. Cztery mosty zostały wciągu ostatniey kampanii zrobione lub są na ukończeniu, a to innych są rozpoczęte; mosty przy Rouanne i Tours warta są zaftanowienia.

(Reszta potem.)

Z Hazi d. 1. Września.

Kochany nasz Monarcha nie zaszczyci nas jeszcze jutro, w dzień urodzin swoich, obecnością swoją.

Hrabia Bylandt, mianowany posłem w Monachium, już tam wyleciał.

W obozie pod Zeyt, gdzie także znajdują się gwardye Królewskie, będą urodziny Króla z wielką uroczystością obczodzone.

W przeciągu 8 dni oczekujemy tu Króla z St. Cloud.

Z Kiel d. 2. Września.

Rządowy gazetek tutejszy zawiera co następuje:

"Wiadomo, iż nasza fragata Fryderykswała w rozprawie z Angielską fragatą Comus zabrana została; lecz podzielnym tylko oporze, czyniącym chwałę naszej banderze i odważnym marynarzom, dostał się w ręce Anglików stary ten okręt, przeznaczony na srożowanie.

"Zewsząd nadchodzące pisma do Następcy tronu, są nowym dowodem patryotycznych uczuć. Jeżeli taka jednomyślność, o czem wątpić nie można, wszędzie panuje, która nie jest zapewne przemijającym zapałem, ale pochodzi z czystego patryotyzmu, ileż nie ułatwi trudney obrony kraju najukochańszemu Monarsze! i spodziewać się pewnie trzeba, że Niebo ukarze tych, którzy poważyli się zmieszać spokojność takiego Monarchy i szczęśliwego kraju.

Z Moguncyi d. 18. Sierpnia.

Będący tu 91 jeńcow Rossyjskich spra-

wili przed kilku dniami czuły wielok. Marszałek Kellermann nie chcąc ich daremnie truć marszem w głąb Francyi, zatrzymał ich w tutejszey cytadeli, gdzie złączą się z powracającemi braćmi do oyczyzny. Lecz dla połączenia ich z tymczasowemi regimentami, na które wszyscy Rossyjscy jeńcy będą podzielonemi, potrzeba było wiedzieć każdego imię i przezwisko, stopień i regiment do którego należał. Szczęściem znaleziono w przeciwdziałającym dla poratowania zdrowia Rossyanie tłumie. Szisawszy ich dobry ten mąż kazał im swem kosztem dać wódki. Potem oświadczył im, iż pokój między Rossyją i Francyą przywrocony został, i że będą nowo umundurowanemi, uzbroionemi i powrócą do oyczyzny. Na tę wiadomość stanęli jak odezreni. Powiedziano im, iż tak przyjemna wiadomość zasługuje z ich strony na radosne okrzyki, &c. Odpowiedzieli, iż nie mogą iey wierzyć, ani się cieszyć, póki nie zobaczą podpisu Imperatora, ich oycy. Dla przekonania ich, musiano wytłomaczyć doniesienie o widzeniu się obu Cesarzów i artykuły traktatu pokoju i zaręczyć na S. Michała, że to jest istotna prawda. Tu dopiero słyszeć się daly trzy krotne okrzyki; pierwsze dwa przeznaczone były dla obu Cesarzów, a trzeci dla okazania wdzięczności Marszałkowi Kellermann. Płakali z radości. Dano im jeszcze po kieliszku wódki. Nakoniec zanucili Rossyjskie pieśń, pełne zapału i zgody, które wszystkich przytomnych wzruszyły. Marszałek Kellermann dziwił wrych walecznych wojowników niewrzeszoną stałość, iż nie chcieli unieść się radością, pokiby nie zobaczyli podpisu swego Monarchy. Kazał im dostawić ziemniaków i mięsa, i zapowiedzieć, iż od dnia dzisiejszego żołąd pobierać będą.

GAZETY KRAKOWSKIE

WNIEDZIELA DNIA 20. WRZEŚNIA 1807.

Od granic Pomeranii d. 1. Września.

Przy wzięciu wyspy Daenholm przez Francuzów, zabitych zostało z strony Szwedzkiej 20 ludzi, a 70 rannych. W poyma-
ney, 500 ludzi wynoszący Szwedzkiej za-
łodze, znajduje się 16 officerów, pomiędzy
którymi jeden ciężko ranny. Jęcy ci po
prowadzonych są przez Aulm do Magde-
burga.

Od brzegów Menu d. 23. Sierpnia.

Korpus Marszałka M. lleny uda się przez
Angszburg do Włoch.

Doniesienia z Francyi mówią o utworze-
niu 30 margrabstw.

Xzę Dessuski ma być, jak wielumnie-
ma, znacznie od Cesarza Napoleona w kraie
opatrzoney. To jest nie z wódną prawdą, iż szan-
ownego tego Xie zawsze Cesarz powoła,
kray tego zawsze był od wszelkich kontybu-
cyy i kwizycyy w lny, i w czasie ostatnie-
go bawienia swego w Dreźnie, gdzie rzeczony
Xzę zechciał, okazał mu wiele wzglę-
dów. Na początku Sierpnia udał się ten Xzę
osobiscie do Paryża.

W Meguncyi założył prefekt d. 24 wę-
gielny kaniń na port wolny.

Przełożonemu konsyliarza reformowane-

go, P. Miron, odpowiedział Cesarz na au-
dyencyi powitania: "Protestanci okazują się
wszędzie jako dobrzy obywatele i wierni pod-
dani; chociaż nie należą do ich wyznania, po-
wiedz im W Pan, że ich pomiędzy moimi
najlepszymi przyjaciółmi liczę."

Mowią, że Xzę Isenburski dostanie hrab-
stwo Hanau, a z to odstąpi swoje kraie na le-
wym brzegu Menu W. Xciu Darmstadtzie-
mu, który znów odstąpi swoje hrabstwo Rön-
delheim Xciu N Han.

Z Leodiyum d. 24. Sierpnia.

Z Spa odbieramy wiadomość, iż d. 22
wszczął się w pokrytem trzciną domu w sta-
rym Spa okropny pożar. O godzinie 1 pali-
ła się cała część miasta. Mocny wiatr roz-
nosił na wszystkie strony palącą się trzcinę,
przez co w 20 miejscach zajął się razem o-
gień. Spaliło się do szczytu 183 domów z sto-
dołami i zabudowaniami. Co zaś powiększa
znaczną tę szkodę, jest to, że stodoły spal-
ney części napełnione były zbożem. Nie nie-
potrafiono wyratować; szczęściem jednak ie-
dna tylko kobieta zadusiła się w dymie. Prze-
szło 200 f. milij pozbawionemi są w Spa do-
mów i majątkow. Prefekt, podprefekt, wie-
lu Francuzkich officerów i bawiący tam na

kanielach cudzoziemcy, a mianowicie PP. Montmorency, Dillon i Portugalski poset w Hadze przykładali się nie tylko do ugaszenia ognia, ale nawet otworzyli składkę dla nieszczęśliwych, która w godzinę do 2000 fr. doszła. Część miasta, w której mieszkali kapiący się cudzoziemcy nie wiele ucierpiała.

Z Medyolanu d. 26. Sierpnia.

Z Konstantynopola nadeszły tu następujące niezawodne doniesienia: — Rewolucya n.sza jeszcze nie ukończona, owszem zaczęła dopiero przybierać okropną postać. Prawie wszystkie Azyatyckie prowincje nie chcą uznać nowego Sultana. Ci-bazai, krewny zt żonego Sultana, zgromadził wszystkie rozpuszczone wojska na sposób Europejski urządzone, i grozi Stolicy z innemi baszami, którzy razem do 100,000 wojska liczą. W ich obozie znajdują się derwisz i potomek Muhameda, który sam ma mieć prawo przypisywać pałusz Sultanowi i głosić go prawem Monarchą. Z Konstantynopola przeszło 500 spahow do Azyatyckich buntowników. Obawiamy się okropnej rzezi. Jeżeliby Mustafa stracił kazat Selima, tedy śmierć jego będzie nastem do domowej wojny.

Z Midrytu d. 11. Sierpnia.

Z Buenos-Ayres odebraliśmy tu następujące doniesienia:

"D. 29 Kwietnia zawinęły do Rio Janeiro dwa okręty, jeden z Montevideo, drugi z Buenos-Ayres. Pierwszy przywiózł wiadomość, iż siły morskie Angielskie na rzece Plata składają się z 2 liniowych okrętów, 2 mniejszych, 2 fregat i 3 brygantyn; lądowe z 5 do 6000 ludzi, z których 3000 stoi w osadzie Sacramento. Drugi okręt donosi, że

Buenos Ayres jest dobrze obwarowane, że mieszkańcy podzielili się na regimenta, iż cała siła zbrojna wynosi do 10,000 ludzi. Przedsięwzięte także inne środki żołdacy, dla obrony tego miasta, i pomimo nadzwyczajnej czuności nieprzyjaciela postano posłki do wysp Maluinskich nad brzegiem Patagonu. Tenże okręt przywiózł odpowiedź, którą rząd Królewski w Buenos-Ayres, &c. Jenerałny rząd Santiago Liniers dał Angielskim Jenerałom Stirling i Achmuty, usiłującym wymówić słomną ucieczkę Jenerała Beresforda, który znajdował się w Hiszpańskiej niewoli i wolno chodził, że był źle traktowany, i zakończyli list swoym wezwaniem miasta, aby się udało pod opiekę rządu Angielskiego. Hiszpanie okazali fałsz co do Jenerała Beresforda, a na wezwanie odpowiedział Liniers:

"Mieszkańcy tego kantonu postanowili jednomyślnie bronić się do upadłego, i mają sposobność unieśmiertelnić się przez pamiętną obronę; możecie zatem W Panowie oszczędzić sobie pracy posowienia wezwania, gdyż zostanie bez odpowiedzi, &c., &c.,

Od brzegów niższej Elby d. 26. Sierpnia.

Anglicy mieli także opanować Duńską wyspę, leżącą o 6 mil od Elby i od samych rybaków i ludzi bawiących się żegluga z mieszkańcami. — Na Zelandyi stawiają Anglicy telegrafy. — Dziwią powszechnie szlachetne obchodzenie się Następcy tronu z Anglikami, którzy jak rozbojnicy naiechali Zelandyę. Żałować tylko trzeba, iż większa część Duńskiego wojska rozłożona jest w Holstynie, Szleswiku i Jutlandyi, inaczej przypłaciłoby Anglicy drogę swej zuchwałości.

DONIESIENIA.

Per Cap. Reg. Judicium Criminale Cracoviensi Franciscus Doroszyński anteaactus Oeconomus nagi Lgotka Circuli Cracoviensis ex capite homicidii proditoru accusatus hoc obitu arrestatus & ex custodia profugus hucce adducitur, cum mandato, ut intra 60 ad summum dies coram hocce

Judici o Criminali personaliter compareat & ad incusationem hanc respondeat.

Datum Cracovæ die 26 Augusti 1807.

*J. Strański Judex Crim.
Aloys. Georg. Paduch Ass.
Xaverius Niemetz.*

Dnia 15 Septembra r. b. będzie na mocy gubernialnego Wysokiego Dekretu dnia 17 Kwietnia r. b. Nr. 3738 w Olkuskim dystryktowym kommissoracie dochód wina miasta Wolbrom od 1go Novembra 1807 do ostatniego Octobra 1808 przez publiczną licytacją najwięcej ofiarującemu warendę wypuszczony. Cena fiskalna wyniesi rocznie 10 zł. ryń. Licytanci więc opatrzeni 10 procentowym wadium na wspomnianym dniu w Olkuskim dystryktowej kancelaryi znaydować się mają. W Krakowie d. 24 Augusta 1807.

Dla osadzenia zawakowanego przy Lwowskim magistracie konsyliarza miejsca z pensją roczną 800 zł. ryń. wypisuje się konkurs do ostatniego dnia miesiąca Septembra r. b. Kompetenci więc w przeciągu tegoż terminu przeżby swe popierającemi zaświadczeniem opatrzone do Lwowskiego magistratu podawać mają. W Krakowie d. 4 Września 1807.

C. K. Sąd Prowincjonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi Zachodniej niniejszym publicznym obwieszczeniem wszystkim chęć kupienia mającym wiadomo czynia: że książki w archiwum Kodeńskim znajdujące się, do masy krydalney niegdy Kazimierza Xięcia Sapiehy należące, przez publiczną licytacją dnia 7 Października 1807 roku najwięcej dającemu przedane będą.

*Jakób Kulczycki.
Dotenberg.
Potocki.*

*Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Lubel. Galicyi zachodniej.
Dan w Lutlinie dnia 21. Lipca 1807.
Rath.*

Ex parte Regii hujus Appellationum Tribunalis Galicizæ Orientalis omnibus & singulis qui cum interest, nam redditur, munus Judicis Criminalis Lublinensis cum salario Annuo noncentorum fl. rhn. seu 900 fl. rhn. vacans esse; — quomobrem pro hac munere Concursum hucce aperiri & publicari, atq; terminum pro die ultima Octobris a. c. eatenus præfigi, simul vero concurrere cupientes inviari, ut petita sua pro obtinendo hoc munere legalibus requisitis adstruata in quibus præcipue de scientia lingvæ Policzæ vel eidem affinis docere tenentur, — immediate Reg. huic Appellationum Tribunali per præpositum sibi Appellationum Tribunal in præfixo hoc termino eo certius exhibeant, quo secus hoc præterlapso nulla expectatorum ratio habebitur.

Lewiński V. P.

*Ex Cons. C. R. Appel. Tribunalis Gall. Occid. Cracovizæ 6 Augusti 1807.
Wimberg.
Morack.*

Z strony C. K. Sądu Szlacheckiego Krakowskiego Galicyi Zachodniej Pan Jędrzej Ujayski niniejszem: ostatni raz napomina się, iżby się do majątku po Wójciechu Burskim pozostałego, w summach i ruchomościach znajdującego się zgłosił, i deklaracją swoją w przeciągu jednego roku i 6 niedziel podał, w przeciwnym razie majątek ten z zgaszającem się dziedzicami partaskowany, część jego zaś w Sądzie dopoty rachowana będzie, póki za zmarłego ogłoszony nie będzie. W Krakowie dnia 7. Lipca 1807.

*W niebytności JW. Prezesa.
Bernard Dwernicki Kons. Appell.
Marx
Kannamiller.*

*Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Krakowskich Gal. Zachod.
Jędrzejowicz.*

Dla osadzenia wakującego przy Glinieńskim magistracie synyka miejsca z pensją rocz-

na 300 ryń. wypisuje się konkurs na dzień ostatni Setembra r. b. z tym dokładem, iż kompetenci przeby swe dekretemi Eligibilitatis ex utraque linea i zaświadczeniem moralności opatrzone przed upłynieniem wspomnianego terminu do urzędu cyrkularnego Złoczowskiego pędawć mają. W Krakowie d. 4. Septembra 1807.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa niniejszym Obwieszczeniem wiadomczyni iż kamienica na Kaźnierzu pod Nr. 24 i 25 stojące 1524 zł. ryń. sądownie oszacowane po niegdy Agnieszce Sikorskiej pozostałe przez publiczną licytacyą dnia 29 Października r. b. o godzinie 3 po południu odbywać się mającą sprzedane będą pod następującemi warunkami: — 1) Każdy chęć kupna mający totą część ceny szacunkowej iakoż załatwić, tudzież — 2) Przyszły nabywca resztę summy z licytacji wynikłej w 14 dni do depozytu sądowego złożyć będzie obowiązany inaczey ni iego koszta i szkodę nową wypisną będzie licytacya. — Wszyscy przeto chęć kupna mający, mają się w czasie i miejscu wyżej oznaczonem znajdować. — Wierzyciele zaś załatwni napominają się, ażeby nie oczekując osobnych przywołań prawa sobie służące do Protokołu licytacji wnieść nie zaniedbali, inaczey przy podziale summy z licytacji wypadły żaden wzgląd na nich mianym nie będzie.

Gollmayer.

Krzyżanowski.

Erdelski.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.

Dnia 21 Sierpnia 1807.

Kowalski.

C. K. Sądy Prowincjonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi Zachodniej, Pni Karolinie Meysnerowej opiekonce matolewnich dzieci po niegdy Janie Meysnerze, iako to Karla Ludwika dwoyga imion, i Pauliny i Karoliny Meysnerow, niniejszym Edyktem wiadomczynią: że Zydlowka Dwora Boruchowiczowa, niegdy Zyda Nuchina Judkowicza żona, tudzież Izrael Dawid Horowicz, i Zicharyasz Josef Mendelschon, iako ex-kurat testamentu i opiekonomie dzieci, przeciwko sukcesorom Jana Meyznera, iako to Karolowi Ludwikowi dwoyga imion, Paulinie i Karolinie Meysnerom, w asyflteney opieki Karoliny Meysnerowej, tudzież Alexandrze d'Anstett, w asyflteney męża Jana d'Anstett, oskwestricya dóbr Kocka na sitys fakcyą summy 1650 czer. zł. w złocie c. s. b. na dniu 13 Czerwca 1807 do Nru 7193 do Sądu tego żalobę podali, i pomocy Sądowej dopraszali się. — Gdy zaś te Sądy dla iey z granicą bawienia się iey tuteyszego sądowego Adwokata Zirańskiego za obrońcę z iey szkodą i kosztem ustanowili, z ktorym wprowadzona sprawa podług przepisany dla Galicyi Zachodniej sądowej ustawy prowadzona i ukończona będzie; ona dla tego niniejszym Edyktem napomina się, ażeby w 90 dniach do excepcyi się stawiała, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenty i dowody swej sprawy oddała, lub innego Adwokata sobie za obrońcę obrała, tego Sądowi wymieniała, i to z prawa czyniła co do obrony swej sprawy za użyteczne osądzi, aby sprawy swej niezaniebala, gdyż szkodę może iaką stąd wynikającą mogącą samaby sobie przypisać winna być. Dano w Lublinie dnia 14 Lipca 1807.

Michałowski.

Domasławski.

Schnitzer.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachod.

Rath.

Dnia 18. Septembra r. b. będzie imieniem urzędu cyrkularnego Krakowskiego w Olkuskim dystryktowym kommissaryacie tamteysze mieyskie polowania prawo, i mieyski tracz od 1go gbra 1817 do ostatniego 30ra 1818 na 6 posobie następujących lat nawięcey ofiarowacemu w zentę wypuszczono. Cena fiskalna pierwszego 18 ryń. 15 kr. drugiego 101 ryń. wnosi. Obcacy więc licytować omturzeni 10 procentowym wadun na wspomnianym dniu w Olkuszu znajdować się mają. W Krakowie d. 7 Septembra 1807.

Na dniu 28 Septembra t. r. odprowadzić się będzie powtorna licytacya czopowego miasta Koszyc i Skaly, pratem fisci pierwszego wynosi 904 ryń. drugiego 568 ryń. 15 kr. Licytować chcący niechay w dniu powyższym w urzędzie cyrkularnym Krakowskim rano o godzinie 10tej się znajdują. W Krakowie d. 9 Września 1807.